

Deesis

Słowa: Tomasz Borkowski

Muzyka: Bartłomiej Adamczak

Wykonawca: Na bani

1. a a7 a ^a ^{a7} ^a
 a a7 a ^a ^{a7} ^a
 a a7 a ^a ^{a7} ^a
 F d G a ^F ^d ^G ^a
 Mogiły, których nawet wiatr unika.
- ^a ^{a7} ^a
 a a7 a ^B
 B Jedyny ślad wymarłej sadyby —
 a a7 a ^a ^{a7} ^a
 B — Gasnąca drożyna spleciona z potokiem
 B Jakby nie była — odeszła jak gdyby.
- ^a ^G ^D ^a
 a G D a ^e ^F ^d ^{E7}
 e F d E7 Zamknęły się cerkwi widmowe wierzeje.
 a G D a ^a ^G ^D ^a
 e F d E7 ^e ^F ^d ^{E7}
 Opuścił sioło Chrystus Pantokrator,
 Zgięty w pół krzyż samotnie niszczeje.
- Ref: ^a ^C
 a C Na przekór podnieśmy ku niebu ektenie,
 G D ^G ^D
 Na próżno błagajmy błogosławienia,
 a C ^a ^C
 Za Łemkowynę módlmy się daremnie,
 G F ^G ^F
 Może dostąpimy jeszcze przebóstwienia.
- ^a ^C
 a C Mgły poruszmy świętym wozduchem,
 G D ^G ^D
 Chramowe ikony podniesiemy z pyłu.
 a c ^a ^c
 Obudzimy chóry naszej wiary kruchej,
 G D F ^G ^D ^F
 Hospody pomyśluj! Hospody pomyśluj! Hospody pomyśluj!
2. a a7 a Dlaczego przestałem być Rusnakom bratem,
 a a7 a Chociaż wzorem dla nas te same hermeneje.
 a a7 a Dokąd uleciały cheruby skrzydlate,
 F d G Czemu płomień w oczach już duszy nie grzeje?
 ...

a a7 a Słupy dymu z nagłą podparły ciężkie chmury,
B Gdy od nieba dzielił nas tylko ikonostas.
a a7 a Umiłły w bólu niewzruszone góry —
B — Jedyne, które miały tu pozostać.

a G D a Ku czyjej chwale wzniosły się pochodnie,
e F d E7 Całopalne ofiary dla którego Boga,
a G D a Jacyż to święci tej krwi byli głodni,
e F d E7 W jakim obrządku ojców kto pochował?

Ref: || Na przekór podnieśmy ku niebu ektenie, ...

Ref: || a C Na plecach wysoko ponieśmy ektenie,
 || G D Chociaż niegodniśmy błogosławienia.
 || a C Odprawmy na szczytach pokutę zmęczeniem,
 || G F Może doprosimy się tym przebaczenia.

Ref: || a C Mgły poruszymy świętym wozduchem,
 || G D Chramowe ikony podniesiemy z pyłu.
 || a c Obudzimy chóry naszej wiary kruchej,
 || G D F Hospody pomyśl! Hospody pomyśl! Hospody pomyśl!